

Sygn. I C 210/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 18 grudnia 2017 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **U. K. i K. W.**

przeciwko **Zakładowi (...) Spółki z o.o w D.**

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powodów kosztami postępowania.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 210/17

UZASADNIENIE

Powodowie – U. K. i K. W. wnieśli przeciwko Zakładowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. pozew o zadośćuczynienie i odszkodowanie. U. K. zażądała kwoty 130.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczony podczas pożaru budynek mieszkalny położony w N. nr (...), działka (...), obręb N., kwoty 20.000 zł tytułem odszkodowania za mienie ruchome i wyposażenie mieszkania, kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za utratę zdrowia, stres, pogorszenie się warunków życia, negatywnych rokowań powódki na przyszłość, łączące się z pożarem jaki miał miejsce w nocy z 14 na 15 marca 2016 r. K. W. zażądał kwoty 100.000 zł tytułem odszkodowania za zniszczony podczas pożaru budynek mieszkalny położony w N. nr (...), działka (...), obręb N.. Na uzasadnienie powodowie wskazali, że w nocy z 14 na 15 marca 2016 r. w mieszkaniu K. W. wybuchł pożar. Zdarzenie to obserwowała sąsiadka, M. K., która powiadomiła miejscową Ochotniczą Straż Pożarną, a następnie około godziny 0.37 uruchomiła syrenę alarmową. Miejscowa jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej stawiała się na miejscu zdarzenia w ciągu 5 minut, nie mogła jednak podjąć niezbędnych działań mających na celu zlikwidowanie pożaru w zarodku i ograniczyć straty do minimum ze względu na brak hydrantów zewnętrznych na wiejskiej sieci wodociągowej, samochodu z wodą i zaniedbania innych alternatywnych źródeł wsi w wodę na cele przeciwpożarowe. Wg powodów skuteczne działania gaśnicze rozpoczęto z 40 min opóźnieniem, tj. o godz. 1.20, gdy na miejsce pożaru przyjechał samochód z B.wyposażony w zbiornik wodny, wykorzystany do walki z pożarem. Akcję gaszenia pożaru zakończono około godziny 5.30. Do gaszenia pożaru wodę

pobierano z odległego ok. 3 km jeziora. W wyniku pożaru całkowitemu zniszczeniu uległ budynek stanowiący własność powodów: część należąca do U. K. o wartości 200.000 zł i rzeczy ruchome o wartości 20.000 zł oraz część należąca do K. W. o wartości 180.000 zł. Postępowanie w sprawie spowodowania niebezpieczeństwa pożaru zagrażającego mieniu w znacznych rozmiarach poprzez zaproszenie ognia zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego. Postępowanie przeciwko K. W. o nieostrożne obchodzenie się z promiennikiem gazowym, co spowodowało wybuch gazu, zakończyło się uniewinnieniem obwinionego.

Jako przyczynę poniesionych strat powodowie wskazali ponad 40 minutowe opóźnienie w podjęciu akcji ratowniczej z uwagi na brak zabezpieczenia przeciwpożarowego w wodę wsi N., a w szczególności braku zainstalowania na sieci wodociągowej zewnętrznych hydrantów przeciwpożarowych bezwzględnie wymaganych w jednostkach osadniczych zamieszkiwanych przez ponad 100 mieszkańców. Sprawa hydrantów była wielokrotnie poruszana przez mieszkańców wsi. Mieszkańcy N. po ostatnim pożarze skierowali do Wójta Gminy D. petycję, w której wskazali na tragiczną sytuację w zakresie zabezpieczenia przeciwpożarowego. Gmina do chwili złożenia pozwu nie podjęła w tym przedmiocie żadnych kroków. W związku ze złym stanem sieci wodociągowej opracowany został plan inwestycyjny obejmujący ułożenie sieci wodociągowej oraz zainstalowanie na sieci 3 hydrantów naziemnych służących tylko do płukania sieci, które nie mają charakteru zabezpieczenia przeciwpożarowego. Na pytanie powódki Wójt Gminy D. poinformował ją, że zarządcą sieci wodociągowej na terenie gminy jest pozwana spółka. Powodowie podnieśli, że pozwany jest kontynuatorem działalności wcześniej funkcjonującego zakładu budżetowego Zakładu (...) w D.. Czynn timer uczestniczył we wszystkich etapach projektowania sieci wodociągowej z przyłączami do budynków w N.. Opiniował to zadanie i miał pełną wiedzę, że zainstalowane na sieci wodociągowej hydranty nie stanowią zabezpieczenia przeciwpożarowego wsi N.. Spółka na mocy umowy z Gminą została zobowiązana do ponoszenia kosztów bieżącego utrzymania używanego majątku, koniecznych napraw i remontów z tytułu przekazania jej przez Gminę obowiązków.

Powódka U. K. wskazała, że jest osobą starszą (69 lat), opiekę nad nią sprawuje po zdarzeniu D. G., córka powódki. U. K. skarży się na ból, klucie w klatce piersiowej, ponadto od czasu zdarzenia jest znerwicowana, nie może spokojnie spać, w nocy często się budzi, jest przerażona, krzyczy. Utrzymuje się z niewysokiej emerytury – 714 zł, nie stać ją na kontynuowanie leczenia i dojazdu do lekarzy specjalistów spoza NFZ. W trakcie zdarzenia utraciła cały dorobek swojego życia. Ze strony Gminy uzyskała pomoc w postaci zdewastowanego lokalu mieszkalnego i zasiłku celowego.

Powód – K. W. wskazał, że jego część budynku mieszkalnego na skutek opóźnienia w podjęciu akcji gaśniczej uległ całkowitemu zniszczeniu. Przyjął, że na skutek działania ognia do czasu stawienia się jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej i oczekiwania na pomoc zewnętrzną majątek jego uległ zniszczeniu w 20%. Podjęta akcja ograniczyłaby te straty do 30% wartości nieruchomości. Budynek po wykonaniu remontu nadawałby się do dalszego użytku. Wartość nieruchomości wraz z utraconym wyposażeniem to kwota 126.000 zł. W chwili obecnej powód otrzymuje pomoc z opieki społecznej, mieszka w schronisku im. B.A. w S. przy ulicy (...).

Pozwana – Zakład (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wniosła o oddalenie powództwa w całości z uwagi na bezzasadność roszczeń powodów oraz kwestionowała okoliczności dotyczące zdarzenia przywołane w pozwie. W pierwszej kolejności pozwana podniosła brak legitymacji biernej, co jest samodzielną podstawą do oddalenia powództwa. Brak ten wynika z braku odpowiedzialności pozwanej za realizację obowiązków w zakresie zabezpieczenia przeciwpożarowego. Pozwana zarzuciła także, że w istocie powodowie nie wskazali podstawy faktycznej ani prawnej odpowiedzialności pozwanej za powstanie szkody, której pozwana w żaden sposób nie spowodowała, nie zawiązała, nie przyczyniła się do zwiększenia rozmiarów szkody. Powodowie nie wykazali również podstawy do przypisania odpowiedzialności innemu podmiotowi. W pozwie powodowie nie wskazali żadnych okoliczności dotyczących mienia, którego zniszczenie w pożarze stanowi podstawę ich roszczenia, nie załączyli żadnego dokumentu na potwierdzenie wieku, stanu technicznego budynku przed pożarem, wartości budynku, mienia ruchomego, wysokości szkody, powołując się w tym zakresie na ustalenia zawarte w opinii biegłego wydanej w sprawie karnej nie załączonej do pozwu. Zdaniem pozwanej powodowie dochodząc odszkodowania winni wykazać istnienie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem, z którego szkoda wynikła, za które odpowiedzialność ponosi sprawca szkody oraz wysokość szkody. Powodowie nie wykazali spełnienia żadnej z wymienionych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej wobec pozwanej. Podstawowe zarzuty pozwu dotyczą

40 minutowego opóźnienia w przeprowadzeniu akcji gaszenia pożaru, braku zabezpieczenia przeciwpożarowego w wodę w N., w tym braku zainstalowania na sieci wodociągowej zewnętrznych hydrantów przeciwpożarowych, zaniechań i zaniedbań Gminy D. w zakresie zabezpieczenia przeciwpożarowego. Zarzuty te przede wszystkim nie dotyczą działalności pozwanej, a brak szczegółowych okoliczności i dokumentów dotyczących zdarzenia nie pozwala na zweryfikowanie wiarygodności twierdzeń pozwu co do podniesionych okoliczności i przypisania odpowiedzialności komukolwiek za przedmiotowe zdarzenie. Nie można też, zdaniem pozwanej wykluczyć, że sam powód przyczynił się do powstania pożaru, czego nie wyklucza fakt umorzenia postępowania czy uniewinnienia go od popełnienia czynu zabronionego. Powodowie wskazując fakt pożaru w budynku powodów w pierwszej kolejności podnoszą zarzut opóźnienia akcji ratowniczej, braku wyposażenia OSP N. w sprzęt gaśniczy, braku zewnętrznych hydrantów na sieci wodociągowej oraz zaniedbania innych alternatywnych źródeł wody we wsi na cele przeciwpożarowe. Żaden z powyższych zarzutów nie dotyczy obowiązków pozwanej i nie ma związku z prowadzoną przez pozwaną działalnością. Pozwana spółka jest bowiem spółką prawa handlowego, w której 100% udział ma Gmina D., działającą w szczególności w oparciu o przepisy ustawy o gospodarce komunalnej. Nieruchomości oraz sieci w rejonie działania pozwanej zostały przekazane pozwanej w dzierżawę bądź użyczenie z przeznaczeniem na zbiorowe zaopatrzenie w wodę lub odprowadzenie ścieków. Pozwana spółka nie odpowiada za zabezpieczenie przeciwpożarowe, bo takie obowiązki nie zostały pozwanej przekazane. Powołując się na ustawę o samorządzie gminnym pozwana wskazała, że zapewnienie ochrony przeciwpożarowej należy do zadań własnych gminy. Również zgodnie z ustawą o ochronie przeciwpożarowej kompetencje w sferze organizowania jednostek ochrony przeciwpożarowej, ich finansowania, w tym udziału w finansowaniu ochotniczych straży pożarnych należą do organów gminy. Podstawowym celem działania spółki (...) jest, zgodnie z aktem założycielskim, pobór, uzdatnianie i dostarczanie wody dla ludności oraz odprowadzanie i oczyszczanie ścieków. Pozwana nie przejęła innych zadań gminy niż zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, nie obciążają pozwaną obowiązki w zakresie zabezpieczenia przeciwpożarowego w gminie, co potwierdza brak legitymacji biernej. Za bezpodstawne pozwana uznała twierdzenie powodów, że wraz z uzyskaniem faktycznego władania siecią wodociągową, na podstawie umowy cywilnoprawnej przeszły na pozwaną obowiązki z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Pozwana korzysta z sieci wodociągowej wyłącznie dla zaopatrzenia ludności w wodę, nie eksploatuje zbiorników przeciwpożarowych, które nie są w jej posiadaniu, nie ma żadnych obowiązków względem lokalnych OSP. Zgodnie z umową dzierżawy łączącą pozwaną z Gminą, przekazanie stacji uzdatniania wody i sieci wodociągowej w N. nastąpiło z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzania ścieków, a w związku z tym nałożono na pozwaną obowiązek dokonywania bieżących napraw i konserwacji urządzeń w celu ich zachowania w stanie niepogorszonym. Z powyższych zapisów nie da się wyczytać innych obowiązków, a w szczególności z zakresu ochrony przeciwpożarowej. Pozwana wyraźnie zaznaczyła, że w dacie zdarzenia na terenie N. sprawne były wszystkie hydranty na czynnej sieci wodociągowej zaopatrującej ludność w wodę. Nie było w związku z tym przeszkód, aby korzystać w czasie akcji gaśniczej również z istniejących hydrantów, pomimo niespełniania przez nie funkcji przeciwpożarowych. W pozwie brak jest także informacji o przyczynach i okolicznościach powstania pożaru oraz o jego sprawcy, a także o zachowaniach powodów w czasie powstawania pożaru i jego gaszenia, co ma istotne znaczenie dla oceny przyczyn powstania pożaru, przyczynienia się powodów do powstania szkody i rozmiarów szkody. Powodowie nie wykazali również wysokości powstałej szkody, nie załączyli żadnych dowodów powołując się na dokumenty zawarte w aktach sprawy karnej, do której powód, jako uczestnik, miał dostęp.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Gmina D. jako Inwestor zleciła wykonanie projektu, a następnie wykonanie zadania w postaci budowy sieci kanalizacji sanitarnej i wodociągowej w miejscowościach B., N., G., Gmina D.. Ostateczny odbiór robót nastąpił 16 stycznia 2012 r.

(dowód: dokumenty zawarte w teczce „Projekt budowlano – wykonawczy III etap – N., G.”)

Na podstawie umowy dzierżawy z dnia 11 kwietnia 2014 r. zawartej pomiędzy Gminą D. a Zakładem (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w D. Gmina oddała Spółce w dzierżawę m.in. nieruchomości oznaczoną jako działka (...) położoną w N., zabudowaną budynkiem stacji uzdatniania wody wraz z urządzeniami infrastruktury technicznej określonymi w załączniku. Dzierżawca zobowiązany był ww umową do dokonywania bieżących napraw i konserwacji

urządzeń na swój koszt w celu ich zachowania w stanie nie pogorszonym. W załączniku wymieniono m.in. urządzenia w postaci: tłoczni ścieków, przepompowni przydomowej, sieci kanalizacyjnej ((...)), sieci wodociągowej ((...)) w N..

(dowód: dokumenty zawarte w teczce „Projekt budowlano – wykonawczy III etap – N., G.”)

Sieć wodociągowa zarówno stara jak i nowa nie była i nie jest wyposażona w hydranty przeciwpożarowe, co wynika z jej parametrów technicznych. Istniejące hydranty służą do płukania sieci i mogą służyć do uzupełniania zapasów wody w pojazdach gaśniczych.

(bezsporne)

W nocy z 14 na 15 marca 2016 r. w mieszkaniu K. W. wybuchł pożar. Początkowo K. W. próbował ugasić pożar samodzielnie, nie wzywał pomocy i nie zawiadamiał straży pożarnej. Pomimo tych prób ogień rozprzestrzenił się nadal. Migające płomienie dostrzegła przez okno sąsiadka - M. K.. Po upewnieniu się, że to jest ogień poinformowała o tym K. K. i pobiegła włączyć syrenę. Obudziła też p. M., który jest członkiem OSP. Kiedy wracała pod dom K. W. i U. K. nastąpił wybuch. Prawdopodobnie wybuchła butla gazowa. Po wybuchu pożar rozprzestrzenił się na część domu będącą własnością U. K..

(dowód: zeznania świadka M. K. – k. 208v-209, zeznania powoda K. W. – k. 250-250v)

K. K. zawiadomił o pożarze Powiatową Straż Pożarną około godziny 00.37. Kilka minut po włączeniu syreny pod płonącym budynkiem zjawili się strażacy z OSP N.. Wóz strażacki OSP N. nie posiada zbiornika na wodę. Żaden z członków tej straży nie był wówczas przeszkolony, nie mógł więc brać udziału w akcji gaśniczej. Strażacy z N. nie podejmowali żadnych działań związanych z gaszeniem pożaru, zabezpieczaniem budynku czy ratowaniem osób i mienia. Akcja ratownicza rozpoczęła się po przyjeździe jednostki Straży Pożarnej z M. – po ok. 9 minutach.

(dowód: zeznania świadka K. K. – k. 207v – 208, informacja ze zdarzenia sporządzona przez Państwową Straż Pożarną ze S. – k. 174-175, zeznania świadka D. K. – k. 201v-202, zeznania świadka A. K. – k. 202v-203, zeznania świadka M. R. – k. 203-203v, zeznania świadka A. P. – k. 209)

Po kolejnych kilku minutach przyjechała (...) z D., a na końcu – Państwowa Straż Pożarna ze S.. Wszystkie jednostki straży poza OSP N. dysponowały pojazdami ze zbiornikami wody. Część z nich uzupełniała zapasy wody z hydrantu technicznego. Można było korzystać również ze zbiornika przeciwpożarowego, albo podjechać do G., gdzie czerpano wodę z jeziora.

(dowód: informacja ze zdarzenia sporządzona przez Państwową Straż Pożarną ze S. – k. 174-175, zeznania świadka K. K. – k. 207v – 208)

Wybuch butli gazowej w mieszkaniu K. W. obudził U. K., która w szlafroku wybiegła przed budynek. Po wybuchu przed budynek wyszedł też o własnych siłach K. W., chociaż został poparzony. W budynku w czasie pożaru nie było żadnych innych osób. U. K. natychmiast została zabrana do domu wnuczki, a K. W., po udzielonej mu pierwszej pomocy przez ratownika medycznego, zabrano do szpitala.

(dowód: zeznania powoda K. W. – k. 250-250v, zeznania powódki U. K. -k. 249v-250)

Żaden z członków OSP w N. obecny przy pożarze nie uczestniczył we wcześniejszych akcjach ratowniczych z wykorzystaniem hydrantów. Hydranty na starej sieci, kiedy jeszcze była czynna, również podawały wodę o zbyt niskim ciśnieniu aby wykorzystać ją do bezpośredniego gaszenia pożaru. Możliwe było w ten sposób jedynie uzupełnianie zbiorników.

(dowód: zeznania świadka D. K. – k. 201v-202, zeznania świadka A. K. – k. 202v-203, zeznania świadka M. R. – k. 203-203v, zeznania świadka K. K. – k. 207v – 208)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

Żądania odszkodowawcze wywiedzione przez powodów wynikają z art. 415 kc. Przepis ten mówi, że kto wyrządził drugiemu szkodę obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności odszkodowawczej jest więc zaistnienie szkody, zdarzenie wynikające z bezprawnego działania lub zaniechania i związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą.

W niniejszej sprawie podstawowym zarzutem podniesionym przez pozwaną spółkę był brak legitymacji biernej tj brak podstaw odpowiedzialności pozwanej za zdarzenie, które wywołało szkodę.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie nie zarzucali pozwanej wywołania pożaru, zarzucali natomiast opóźnienie akcji gaśniczej z powodu braku możliwości skorzystania z hydrantów przeciwpożarowych.

Zarzut ten nie dotyczył więc sprzecznego z prawem działania, lecz, jak się wydaje, zaniechania w postaci „niezapewnienia wody na cele przeciwpożarowe”, co wg powodów miało być źródłem szkody.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe w zestawieniu z obowiązującymi przepisami prawa nie pozwalają na przyjęcie odpowiedzialności pozwanej. Należy bowiem podkreślić, że nawet gdyby w N. istniała sieć przeciwpożarowa (a takiej nie ma) i nawet gdyby znajdowały się na niej hydranty przeciwpożarowe jednostka OSP N. nie mogłaby podjąć żadnych działań w akcji gaśniczej. Żaden bowiem z członków OSP N. nie spełniał warunków określonych w art. 19 pkt 1b ustawy o ochronie przeciwpożarowej, gdyż nie odbył szkolenia pożarniczego. Okoliczność ta nie była sporna, a potwierdzili ją wszyscy przesłuchiwani członkowie OSP N. oraz świadek K. K.. Działania ratownicze mogłyby więc tak czy inaczej rozpocząć się dopiero po przyjeździe jednostki OSP z M.. Jednostka ta, jak wynika z (...) ze zdarzenia oraz z zeznań świadków przystąpiła do gaszenia niezwłocznie, gdyż dysponowała pojazdem ze zbiornikiem wody. Brak hydrantów przeciwpożarowych nie opóźnił więc momentu rozpoczęcia akcji gaśniczej.

Dodatkowo – wskazać należy, że wbrew twierdzeniom powodów istniejąca sieć wodociągowa była prawidłowo zaopatrzona w wodę w czasie powstania pożaru, a usytuowane na niej hydranty umożliwiały uzupełnianie zbiorników na wodę w pojazdach w nie wyposażonych.

Twierdzenie jakoby pozwana miała obowiązek zapewnienia wody w hydrantach usytuowanych na starej sieci nie zostało niczym umotywowane. Zakładowi (...) sp. z o. o. w D. wydzierżawiono bowiem nowowytbudowaną sieć wodociągową i jednocześnie zobowiązano do bieżących napraw i konserwacji na swój koszt. Stara sieć zaś, po wybudowaniu nowej, została wyłączona z użytku i zwrótnie przekazana Gminie D..

Nie ulega przy tym wątpliwości, że sieć wodociągowa w N. nie jest siecią przeciwpożarową i że sieci tej nie budowała, nie projektowała ani nie zlecała pozwana Spółka. Sieć ta została spółce wydzierżawiona po wybudowaniu i z uwagi na swoje parametry techniczne nie stanowi sieci przeciwpożarowej. Brak jest także jakichkolwiek podstaw prawnych do powołania się na obowiązek Spółki w postaci wybudowania sieci przeciwpożarowej. Co więcej – obowiązek wybudowania takiej sieci nie został w ogóle w przepisach wyartykułowany. Z § 4 pkt 4 i 5 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie przeciwpożarowego zaopatrzenia w wodę oraz dróg pożarowych z dnia 24 lipca 2009 r. wynika bowiem, że wodę do celów przeciwpożarowych w wymaganej ilości określonej w sposób, o którym mowa w ust. 1 i 2, powinna zapewniać sieć wodociągowa doprowadzająca wodę do jednostki osadniczej. **Jednak** w przypadku **gdy** w jednostce osadniczej **zasoby wody** przeznaczonej dla ludności **dostarczanej wodociągiem nie zapewniają** ilości wymaganych **do celów przeciwpożarowych, wykonuje się**, w odległości nie większej niż 250 m od skrajnej zabudowy jednostki osadniczej lub chronionego obiektu budowlanego, co najmniej **jedno z następujących uzupełniających źródeł** wody: studnię o wydajności nie mniejszej niż 10 dm³/s; punkt czerpania wody przy naturalnym lub sztucznym zbiorniku wodnym o pojemności zapewniającej odpowiedni

zapas wody albo na cieku wodnym o stałym przepływie wody nie mniejszym niż 20 dm³/s przy najniższym stanie wód; przeciwpożarowy zbiornik wodny spełniający wymagania Polskiej Normy.

Istnienie zbiornika wodnego (naturalnego lub sztucznego) zastępuje więc wodociągową sieć przeciwpożarową.

Powodowie nie zdołali wykazać w niniejszym postępowaniu, że kwestia ochrony przeciwpożarowej tj. wybudowanie sieci wodociągowej przeciwpożarowej lub zapewnienie dostępu do odpowiedniego i właściwie zlokalizowanego zbiornika wodnego jest obowiązkiem Zakładu (...) sp. z o. o. w D.. Obowiązek ten nie wynika bowiem z żadnego aktu prawnego ani z umowy.

Nie stanowi takiej podstawy powoływany przez powodów Regulamin dostarczania wody i odprowadzania ścieków ma terenie Gminy D.. § 31 powołanego regulaminu wskazuje jedynie, że woda do celów przeciwpożarowych (a w szczególności z hydrantów przeciwpożarowych) dostarczana ma być przez przedsiębiorstwo. Nie ulega wątpliwości, że woda dostarczana była i jest przez przedsiębiorstwo, ale mogła być dostarczana tylko do urządzeń, które istnieją. W N. natomiast nie istnieją hydranty przeciwpożarowe. Gdyby hydranty takie istniały, pozwana niewątpliwie miałaby obowiązek dostarczania wody z ich użyciem. Żaden z cytowanych aktów prawnych nie nakłada na pozwaną spółkę obowiązku **utworzenia** sieci wodociągowej przeciwpożarowej. Obowiązki z zakresu ochrony przeciwpożarowej ustawa o samorządzie gminnym powierza bowiem gminie w ramach zadań własnych w art. 7 pkt 14. Obowiązki te nie zostały także powierzone pozwanej spółce, która zgodnie z regulaminem ma obowiązek dostarczania wody za pośrednictwem powierzonych jej (wydzierżawionych lub użyczonych) urządzeń, a zgodnie z umową dzierżawy – obowiązek dokonywania bieżących napraw i konserwacji oraz używania wydzierżawionych urządzeń z przeznaczeniem na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków.

Żadne z cytowanych źródeł nie zobowiązuje natomiast pozwanej Spółki do wybudowania, czy też szerzej – inwestowania w powstanie wodociągowej sieci przeciwpożarowej.

Skoro zaś powodowie nie wykazali istniejącego po stronie pozwanej obowiązku stworzenia takiej sieci, bezpodstawne jest żądanie odszkodowania oparte na bezprawności czyli w tym przypadku – zaniechania działania wbrew istniejącemu obowiązkowi.

Wobec zaś braku bezprawności nie zaszły przesłanki do uznania odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej.

Zbędne stało się więc kontynuowanie postępowania w zakresie ustalenia wysokości poniesionej przez powodów szkody. Postępowanie takie wymagałoby bowiem wiadomości specjalnych, tj. powołania biegłego, co podniosłoby koszty, a nie zmieniło prawnej oceny. Zauważyć też należy, że powodowie nie zaoferowali żadnych dowodów, na których mógłby się oprzeć biegły. Poza niezmiernie lakonicznymi zeznaniami świadków i stron brak jest bowiem w aktach bardziej szczegółowych danych co do stanu obu lokali, jakości wykończenia, materiałów użytych do remontu, rodzaju, jakości, wieku i stanu wyposażenia oraz innych utraconych w pożarze ruchomości.

Z uwagi na uznanie, że pozwanej nie można przypisać bezprawnego zaniechania, na podstawie art. 415 kc a contrario należało orzec jak w punkcie 1 wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 102 kpc. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie zaszły okoliczności uzasadniające nieobciążanie powodów kosztami postępowania. Sąd wziął pod uwagę, że strata jak dotknęła powodów, konieczność opuszczenia zajmowanego dotychczas własnego domu, utrata w zasadzie wszystkich ruchomości (niezależnie od tego ile były warte), a w przypadku K. W. również problemy zdrowotne związane z poparzeniem, usprawiedliwiały ich subiektywne przekonanie o słuszności twierdzeń i zasadności roszczeń, choć nie miały one oparcia w przepisach prawa.

Na oryginale właściwy podpis.